Księga Amosa

Rozdział 1

**1**. Słowa Amosa, który był jednym spośród pasterzy z Tekoa: co widział w sprawie Izraela, za dni Ozjasza, króla Judy, i za dni Jeroboama, syna Joasza, króla Izraela, na dwa lata przed trzęsieniem ziemi. **2**. Powiedział on: Pan z Syjonu zagrzmi, z Jeruzalem wyda swój głos, a lamentować będą łąki pasterzy i szczyt Karmelu uschnie. **3**. Tak mówi Pan: Z powodu trzech występków Damaszku i z powodu czterech nie odwrócę tego [wyroku], gdyż zmłócili saniami żelaznymi Gilead. **4**. Ześlę więc ogień na dom Chazaela, by strawił pałace Ben-Hadada. **5**. Rozbiję zawory Damaszku i wytępię mieszkańców doliny Awen i dzierżącego berło w Bet-Eden, a naród Aramu uprowadzony zostanie do Kir - mówi Pan. **6**. Tak mówi Pan: Z powodu trzech występków Gazy i z powodu czterech nie odwrócę tego [wyroku], gdyż doszczętnie uprowadzili na wygnanie [ludność], by wydać ją Edomowi. **7**. Ześlę więc ogień na mury Gazy, i strawi on jej pałace. **8**. Wytępię mieszkańców Aszdodu i dzierżącego berło w Aszkelonie. Zwrócę rękę przeciw Ekronowi i zginie reszta Filistynów - rzekł Pan Bóg. **9**. Tak mówi Pan: Z powodu trzech występków Tyru i z powodu czterech nie odwrócę tego [wyroku], gdyż wydali oni Edomowi uprowadzonych aż do ostatniego i nie pamiętali o bratnim przymierzu. **10**. Ześlę więc ogień na mury Tyru, i strawi jego pałace. **11**. Tak mówi Pan: Z powodu trzech występków Edomu i z powodu czterech nie odwrócę tego [wyroku], gdyż prześladował mieczem brata swego, tłumiąc uczucie miłosierdzia, trwał w swym gniewie nieustannie i gniew swój chował do końca. **12**. Ześlę więc ogień na Teman, i strawi pałace Bosry. **13**. Tak mówi Pan: Z powodu trzech występków synów Ammona i z powodu czterech nie odwrócę tego[wyroku], gdyż rozpruwał łona ciężarnych kobiet Gileadu, by rozszerzyć swoje granice. **14**. Rozpalę więc ogień na murach Rabba, i strawi jego pałace podczas wrzawy w dzień bitwy, podczas burzy w dzień wichru. **15**. I pójdzie król ich w niewolę, on i książęta jego razem - rzekł Pan.

Rozdział 2

**1**. Tak mówi Pan: Z powodu trzech występków Moabu i z powodu czterech nie odwrócę tego [wyroku], gdyż on spalił kości króla Edomu na wapno. **2**. Ześlę więc ogień na Moab, i strawi pałace Kerijjotu, zginie Moab podczas wrzawy wojennej, podczas okrzyków, przy dźwięku rogu. **3**. Usunę spośród niego władcę, a razem z nim wszystkich jego książąt wytracę - rzekł Pan. **4**. Tak mówi Pan: Z powodu trzech występków Judy i z powodu czterech nie odwrócę tego [wyroku], gdyż odrzucili Prawo Pana i przykazań Jego nie strzegli. Zwiodły ich kłamliwe ich bożki, za którymi poszli ich przodkowie. **5**. Ześlę więc ogień na Judę, i strawi pałace Jeruzalem. **6**. Tak mówi Pan: Z powodu trzech występków Izraela i z powodu czterech nie odwrócę tego [wyroku], gdyż sprzedają za srebro sprawiedliwego, a ubogiego za parę sandałów; **7**. w proch ziemi wdeptują głowy biedaków, i ubogich kierują na bezdroża; ojciec i syn chodzą do tej samej dziewczyny, aby znieważać święte imię moje. **8**. Na płaszczach zastawnych wylegują się przy każdym ołtarzu i wino wymuszone grzywną piją w domu swego Boga. **9**. Ja to przed nimi zgładziłem Amorytów, którzy byli wysocy jak cedry, a mocni jak dęby. I zniszczyłem owoc ich z góry, a z dołu korzenie. **10**. I Ja to wyprowadziłem was z Egiptu, wiodłem przez pustynię przez lat czterdzieści, byście posiedli ziemię Amorytów. **11**. Wzbudzałem wśród waszych synów proroków, a wśród waszych młodzieńców - nazirejczyków. Czyż nie było tak, synowie Izraela? - wyrocznia Pana. **12**. A wy dawaliście pić wino nazirejczykom i prorokom rozkazywaliście: Nie prorokujcie! **13**. Oto Ja zmiażdżę was tak, jak miażdży wóz napełniony snopami. **14**. Szybkobiegacz nie będzie miał gdzie uciec, mocarz nie okaże swej siły, a bohater nie ocali życia; **15**. łucznik się nie ostoi, szybkonogi nie umknie i jeździec na koniu nie ocali życia; **16**. nawet najmężniejszy z bohaterów będzie w tym dniu nagi uciekał - wyrocznia Pana.

Rozdział 3

**1**. Słuchajcie tego słowa, które mówi Pan do was, synowie Izraela, do całego pokolenia, które Ja wyprowadziłem z ziemi egipskiej: **2**. Jedynie was znałem ze wszystkich narodów na ziemi, dlatego was nawiedzę karą za wszystkie wasze winy. **3**. Czyż wędruje dwu razem, jeśli się wzajem nie znają? **4**. Czyż ryczy lew w lesie, nie mając zdobyczy? Czyż lwiątko wydaje głos ze swego legowiska, jeśli niczego nie schwytało? **5**. Czyż spada ptak na ziemię, jeśli nie było [zastawionego] sidła? Czyż się unosi pułapka nad ziemią, zanim coś schwytała? **6**. Czyż dmie się w trąbę w mieście, a lud nie zadrży? Czyż zdarza się w mieście nieszczęście, by Pan tego nie sprawił? **7**. Bo Pan Bóg nie uczyni niczego, nie objawiwszy swej tajemnicy sługom swym, prorokom. **8**. Gdy lew zaryczy, któż się nie ulęknie? Gdy Pan Bóg przemówi, któż nie będzie prorokować? **9**. Głoście w pałacach w Aszdodzie i na zamkach w ziemi egipskiej! Mówcie: Zbierzcie się na górach Samarii, zobaczcie wielkie w niej zamieszanie i gwałty pośród niej! **10**. Nie umieją postępować uczciwie - wyrocznia Pana - gromadzą nieprawość i ucisk w swych pałacach. **11**. Dlatego tak mówi Pan Bóg: Nieprzyjaciel otoczy kraj; zniszczona będzie moc twoja i ograbione twoje pałace. **12**. Tak mówi Pan: Jak pasterz z lwiej paszczy ratuje tylko dwie nogi albo koniec ucha, tak nieliczni uratowani będą synowie Izraela, siedzący w Samarii w rogu łoża i na dywanie z Damaszku. **13**. Słuchajcie i oświadczcie w domu Jakubowym - wyrocznia Pana Boga, Boga Zastępów: **14**. W dzień, kiedy będę karał występki Izraela, ukarzę [również] ołtarze Betel. Odrąbane zostaną rogi ołtarza i upadną na ziemię. **15**. Zburzę zarówno dom zimowy, jak i letni; zniszczeją domy z kości słoniowej i rozwalone zostaną domy z hebanu - wyrocznia Pana.

Rozdział 4

**1**. Słuchajcie słowa tego, krowy Baszanu, które mieszkacie na górach Samarii: uciskacie biednych, gnębicie ubogich, mówicie do mężów swoich: Przynieś, a będziemy pili! **2**. Poprzysiągł Pan Bóg na świętość swoją: Oto dni na was nadchodzą, że pochwycą was, a tych, co pozostaną, [złowią] jak ryby na kółka, wędkami, **3**. i przez wyłomy w murze wyjdzie każda przed siebie, i powloką was do Hermonu wyrocznia Pana. **4**. Idźcie do Betel i grzeszcie, do Gilgal i grzeszcie więcej; przynoście co ranka ofiary wasze i co trzeci dzień dziesięciny! **5**. Nawet chleb kwaszony spalajcie na ofiarę pochwalną i nawołujcie głośno do ofiar dobrowolnych, bo to lubicie, synowie Izraela - wyrocznia Pana Boga. **6**. To Ja sprowadziłem na was klęskę głodu we wszystkich waszych miastach i brak chleba we wszystkich waszych wioskach, ale do Mnie nie powróciliście - wyrocznia Pana. **7**. To Ja wstrzymałem dla was deszcz na trzy miesiące przed żniwami; spuściłem deszcz na jedno miasto, a w drugim mieście nie padało; jedno pole zostało zroszone, a drugie pole, na które nie padał deszcz, stało się suche. **8**. I wlekli się mieszkańcy dwóch, trzech miast do jednego miasta, by napić się wody, lecz nie zaspokoili pragnienia; ale do Mnie nie powróciliście - wyrocznia Pana. **9**. Karałem was zwarzeniem i śniecią zbóż; liczne ogrody wasze i winnice, figowce i oliwki zjadła szarańcza; ale do Mnie nie powróciliście - wyrocznia Pana. **10**. Zesłałem na was zarazę jak na Egipt; wybiłem mieczem waszych młodzieńców, a konie wasze uprowadzono; i sprawiłem, że zaduch waszych obozów podrażnił wam nozdrza; ale do Mnie nie powróciliście - wyrocznia Pana. **11**. Spustoszyłem was, jak podczas Bożego spustoszenia Sodomy i Gomory; staliście się jak głownia wyciągnięta z ognia; ale do Mnie nie powróciliście - wyrocznia Pana. **12**. Dlatego tak uczynię tobie, Izraelu, a ponieważ tak ci uczynię, przygotuj się, by stawić się przed Bogiem twym, Izraelu! **13**. On to jest, który tworzy góry i stwarza wichry, objawia człowiekowi swoje zamiary, wywołuje jutrzenkę i ciemność, stąpa po wyżynach ziemi. Pan, Bóg Zastępów, jest imię Jego.

Rozdział 5

**1**. Słuchajcie tej mowy, którą jako pieśń żałobną o was zaśpiewam, domu Izraela! **2**. Upadła, nie będzie mogła powstać Dziewica Izraela; leży na ziemi, nikt jej nie podźwignie. **3**. Gdyż tak mówi Pan Bóg: Miastu, które wysłało tysiąc [wojska], pozostanie stu; które wysłało stu, pozostanie dziesięciu dla domu Izraela. **4**. Tak mówi Pan do domu Izraela: Szukajcie Mnie, a żyć będziecie. **5**. Nie szukajcie zaś Betel i do Gilgal nie chodźcie! I Beer-Szeby nie odwiedzajcie! Albowiem Gilgal pójdzie do niewoli, a Betel zniknie. **6**. Szukajcie Pana, a żyć będziecie! Inaczej bowiem niby ogień nawiedzi On dom Józefa i strawi go. Nikt nie będzie mógł zagasić ognia w Betel. **7**. Prawość obracają w piołun, a sprawiedliwość depczą po ziemi. **8**. Twórca Plejad i Oriona, który przemienia ciemności w poranek, a dzień w noc zaciemnia, zwołuje wody morskie, żeby rozlać je na powierzchni ziemi - nazywa się Pan. **9**. On na mocnego zsyła zniszczenie i sprowadza zniszczenie na twierdzę. **10**. W bramie nienawidzą dowodzącego słuszności, nie cierpią tego, który mówi prawdę. **11**. Ponieważ deptaliście biednego i daniny w zbożu braliście od niego, możecie zbudować sobie domy z kamienia ciosanego, lecz nie będziecie w nich mieszkali; możecie piękne winnice zasadzić, lecz nie będziecie pili z nich wina. **12**. Albowiem poznałem mnogie wasze złości i grzechy wasze liczne, o wy, ciemięzcy sprawiedliwego, biorący okup i uciskający w bramie ubogich! **13**. Dlatego w tym czasie milczy człowiek roztropny, bo jest to czas niedoli. **14**. Szukajcie dobra, a nie zła, abyście żyli. Wtedy Pan, Bóg Zastępów, będzie z wami, tak jak to mówicie. **15**. Miejcie w nienawiści zło, a miłujcie dobro! Wymierzajcie w bramie sprawiedliwość! Może ulituje się Pan, Bóg Zastępów, nad Resztą pokolenia Józefa. **16**. Dlatego tak mówi Pan, Bóg Zastępów, Panujący: Na wszystkich placach będzie lament, na wszystkich ulicach krzyczeć będą: Biada, biada! Wzywać będą rolnika do żałoby, do lamentowania - znających zawodzenie. **17**. We wszystkich winnicach będzie narzekanie, bo przejdę pośród ciebie - rzekł Pan. **18**. Biada oczekującym dnia Pańskiego. Cóż wam po dniu Pańskim? On jest ciemnością, a nie światłem. **19**. Jakby uciekał człowiek przed lwem, a trafił na niedźwiedzia; jakby skrył się w domu i oparł się ręką o ścianę, a ukąsił go wąż. **20**. Czyż dzień Pański nie jest ciemnością, a nie światłem jasności? **21**. Nienawidzę waszych świąt i brzydzę się nimi. Nie będę miał upodobania w waszych uroczystych zebraniach. **22**. Bo kiedy składacie Mi całopalenia i wasze ofiary, nie znoszę tego, a na ofiary biesiadne z tucznych wołów nie chcę patrzeć. **23**. Idź precz ode Mnie ze zgiełkiem pieśni twoich, i dźwięku twoich harf nie chcę słyszeć. **24**. Niech sprawiedliwość wystąpi jak woda z brzegów i prawość niech się wyleje jak nie wysychający potok! **25**. Czy składaliście Mi żertwy i ofiary pokarmowe na pustyni przez czterdzieści lat, domu Izraela, **26**. i obnosiliście Sikkuta, waszego króla, i Kijjuna, wasze bożki, gwiazdę waszego boga, które sobie uczyniliście? **27**. Dlatego was uprowadzę na wygnanie poza Damaszek, mówi Pan; Bóg Zastępów - to imię Jego.

Rozdział 6

**1**. Biada beztroskim na Syjonie i dufnym na górze Samarii, książętom pierwszego z narodów, których słucha dom Izraela. **2**. Idźcie do Kalne i zobaczcie, potem idźcie stamtąd do Chamat-Rabba i zajdźcie do Gat filistyńskiego. Czyż od tych królestw jesteście silniejsi albo posiadłości wasze większe niż u nich? **3**. [W mniemaniu swoim] oddalacie dzień niedoli, a [rzeczywiście] przybliżacie panowanie gwałtu. **4**. Leżą na łożach z kości słoniowej i wylegują się na dywanach; jedzą oni jagnięta z trzody i cielęta ze środka obory. **5**. Improwizują na strunach harfy i jak Dawid wynajdują instrumenty muzyczne. **6**. Piją czaszami wino i najlepszym olejkiem się namaszczają, a nic się nie martwią upadkiem domu Józefa. **7**. Dlatego teraz ich poprowadzę na czele wygnańców, i zniknie krzykliwe grono hulaków. **8**. Poprzysiągł Pan Bóg na swoje życie - wyrocznia Pana, Boga Zastępów: Brzydzę się pychą Jakuba i nienawidzę jego pałaców, wydam więc [wrogom] miasto i to, co się w nim znajduje. **9**. I gdyby pozostało dziesięciu mężów w jednym domu - i ci umrą; **10**. a krewny, który z domu wyniesie ich zwłoki, zapyta tego, który pozostał w domu: Czy jest jeszcze ktoś z tobą? Odpowie: Nie ma, i doda: Milcz! Nie ma nikogo, aby wzywać imienia Pana. **11**. Oto Pan rozkazał, i obrócony będzie wielki dom w ruinę, a mały dom w rozsypkę. **12**. Czy konie pędzą po skałach albo czy tam się orze wołami, że zamieniacie sprawiedliwość na truciznę, a owoc prawości - na cykutę? **13**. Cieszycie się z Lo-Debar i mówicie: Czyż nie naszą siłą zdobyliśmy sobie Karnaim? **14**. Lecz oto Ja wzbudzę przeciwko wam, domu Izraela, - wyrocznia Pana, Boga Zastępów - naród, który was uciemięży od Wejścia do Chamat aż do potoku A-raby.

Rozdział 7

**1**. To mi ukazał Pan Bóg: oto tworzy szarańczę na początku odrastania potrawu, a był to potraw po sianokosach królewskich; **2**. i gdy ona [już miała] zjeść doszczętnie trawę na ziemi, prosiłem: Panie Boże, przebacz, jakże się ostoi Jakub? Przecież jest taki mały. **3**. Zmiłował się Pan nad nim: To się nie stanie - rzekł Pan. **4**. To mi ukazał Pan Bóg: Pan Bóg powołał jako narzędzie sądu ogień i strawił on Wielką Otchłań, i strawił część pola. **5**. I prosiłem: Panie Boże, przestań, jakże się ostoi Jakub? Przecież jest taki mały. **6**. Zmiłował się Pan nad nim: Również i to się nie stanie rzekł - Pan Bóg. **7**. To mi ukazał: oto Pan stoi na murze i w ręku Jego pion ołowiany. **8**. I zapytał mnie Pan: Co widzisz, Amosie? Odpowiedziałem: Pion ołowiany. I rzekł Pan: Oto opuszczę pion pośrodku ludu mego, Izraela. Już mu więcej nie przepuszczę. **9**. Spustoszone będą wyżyny Izaaka i świątynie Izraela - zniszczone. Wystąpię z mieczem przeciwko domowi Jeroboama. **10**. Posłał Amazjasz, kapłan z Betel, do Jeroboama, króla izraelskiego, aby mu powiedzieć: Spiskuje przeciw tobie Amos pośród domu Izraela. Nie może ziemia znieść wszystkich słów jego, **11**. gdyż tak rzekł Amos: Od miecza umrze Jeroboam i Izrael będzie uprowadzony ze swojej ziemi. **12**. I rzekł Amazjasz do Amosa: Widzący, idź sobie, uciekaj do ziemi Judy! I tam jedz chleb, i tam prorokuj! **13**. A w Betel więcej nie prorokuj, bo jest ono królewską świątynią i królewską budowlą. **14**. I odpowiedział Amos Amazjaszowi: Nie jestem ja prorokiem ani nie jestem synem proroków, gdyż jestem pasterzem i tym, który nacina sykomory. **15**. Od trzody bowiem wziął mnie Pan i rzekł do mnie Pan: Idź, prorokuj do narodu mego, izraelskiego! **16**. A teraz słuchaj słowa Pańskiego! Tyś mówił: Nie prorokuj przeciwko Izraelowi ani nie przepowiadaj przeciwko domowi Izaaka! **17**. Dlatego tak rzekł Pan: Żona twoja w mieście będzie nierządnicą. Synowie zaś i córki twoje od miecza poginą. Ziemię twoją sznurem podzielą. Ty umrzesz na ziemi nieczystej, a Izrael zostanie ze swej ziemi uprowadzony.

Rozdział 8

**1**. To mi ukazał Pan Bóg: oto kosz dojrzałych owoców. **2**. I zapytał: Co ty widzisz, Amosie? Odpowiedziałem: Kosz dojrzałych owoców. Rzekł Pan do mnie: Dojrzał do kary lud mój izraelski. Już mu nie przepuszczę. **3**. Tego dnia pieśni dworskie zamienią się w lamenty wyrocznia - Pana Boga mnóstwo - trupów, na każdym miejscu je rozrzucę. Cisza! **4**. Słuchajcie tego wy, którzy gnębicie ubogiego, a bezrolnego pozostawiacie bez pracy, **5**. którzy mówicie: Kiedyż minie nów księżyca, byśmy mogli sprzedawać zboże, i kiedy szabat, byśmy mogli otworzyć spichlerz? A będziemy zmniejszać efę, powiększać sykl i wagę podstępnie fałszować. **6**. Będziemy kupować biednego za srebro, a ubogiego za parę sandałów, i plewy pszeniczne będziemy sprzedawać. **7**. Poprzysiągł Pan na dumę Jakuba: Nie zapomnę nigdy wszystkich ich uczynków. **8**. Czyż z tego powodu ziemia nie zadrży i czyż nie będą lamentować wszyscy jej mieszkańcy? Wzbierze ona cała jak Nil, wzburzy się i opadnie jak Nil egipski. **9**. Owego dnia - wyrocznia Pana Boga - zajdzie słońce w południe i w jasny dzień zaciemnię ziemię. **10**. Zamienię święta wasze w żałobę, a wszystkie wasze pieśni w lamentacje; nałożę na wszystkie biodra wory, a wszystkie głowy ogolę i uczynię żałobę jak po jedynaku, a dni ostatnie jakby dniem goryczy. **11**. Oto nadejdą dni - wyrocznia Pana Boga - gdy ześlę głód na ziemię, nie głód chleba ani pragnienie wody, lecz głód słuchania słów Pańskich. **12**. Wtedy błąkać się będą od morza do morza, z północy na wschód będą krążyli, by znaleźć słowo Pańskie, lecz go nie znajdą. **13**. W dzień ten pomdleją z pragnienia piękne dziewice i młodzieńcy. **14**. Ci, którzy przysięgają na Winę Samarii i mówią: Na życie twego boga, Danie! na życie boga, Beer-Szebo! - upadną i już nie powstaną.

Rozdział 9

**1**. Widziałem Pana stojącego nad ołtarzem, i On rzekł: Uderz w głowicę i niech zadrżą wiązania dachu, i niech spadną na głowy wszystkich! Pozabijam mieczem pozostałych, nie umknie z nich żaden, który ucieka, ani nie ocaleje z nich żaden, co się ratuje. **2**. Gdyby się włamali do Szeolu, stamtąd ręka moja ich zabierze; gdyby wstąpili do nieba, stamtąd ich ściągnę; **3**. gdyby schowali się na szczycie Karmelu, i tam ich znajdę i pochwycę. Gdyby się skryli przed mymi oczami w głębokościach morza, i tam nakażę wężowi, aby ich ukąsił. **4**. Gdyby poszli w niewolę przed swymi wrogami, i tam nakażę mieczowi, by ich pozabijał. Skieruję oczy moje na nich, ale dla niedoli, a nie dla ich dobra. **5**. Pan, Bóg Zastępów, dotyka ziemi, a ona drży, tak że lamentują wszyscy jej mieszkańcy; wzbiera ona jak Nil i opada jak Nil egipski. **6**. [Pan] zbudował na niebiosach pałac wysoki, a sklepienie jego oparł o ziemię; zwołuje wody morskie i rozlewa je na powierzchni ziemi, Pan - oto imię Jego. **7**. Czyż nie jesteście dla Mnie jak Kuszyci, wy, synowie Izraela? - wyrocznia Pana. Czyż Izraela nie wyprowadziłem z ziemi egipskiej jak Filistynów z Kaftor, a Aramejczyków z Kir? **8**. Oto oczy moje, Pana Boga, zwrócone są na królestwo grzeszne, i zgładzę je z powierzchni ziemi. Nie zgładzę jednak zupełnie domu Jakuba - wyrocznia Pana. **9**. Gdyż oto Ja rozkażę i przesieję pomiędzy wszystkimi narodami dom Izraela, jak się przetakiem przesiewa, a żadne ziarnko nie upada na ziemię. **10**. Od miecza zginą wszyscy grzesznicy z mego ludu, ci, którzy mówią: Nie zbliży się ani nie dotknie nas niedola. **11**. W tym dniu podniosę szałas Dawidowy, który upada, zamuruję jego szczeliny, ruiny jego podźwignę i jak za dawnych dni go zbuduję, **12**. by posiedli resztę Edomu i wszystkie na-rody, nad którymi wzywano mojego imienia - wyrocznia Pana, który to uczyni. **13**. Oto nadejdą dni - wyrocznia Pana - gdy będzie postępował żniwiarz [zaraz] za oraczem, a depczący winogrona za siejącym ziarno; z gór moszcz spływać będzie kroplami, a wszystkie pagórki będą w niego opływać. **14**. Uwolnię z niewoli lud mój izraelski - odbudują miasta zburzone i będą w nich mieszkać; zasadzą winnice i pić będą wino; założą ogrody i będą jedli z nich owoce. **15**. Zasadzę ich na ich ziemi, a nigdy nie będą wyrwani z ziemi, którą im dałem - mówi Pan, twój Bóg.

Biblia Tysiąclecia, wydanie V.
Prawo autorskie © 1999, Pallottinum. Wszelkie prawa zastrzeżone.
Copyright © 1999 by Pallottinum. All rights reserved.